

Mezo, Tabb i Kasia Wilk, Sacrum

Kasia Wilk:

Niesie tam, gdzie ptak...

Nienajwyższe widzę gwiazdy, a szczęście dają, bo jesteś tam...

Niesie tam, gdzie ja...

Do ostatniej przystani dobiłam, wysiadam, zostaję...

Niesie mnie, gdzie Ciebie, odnalazłam Cię, odnalazłeś mnie...

Mezo:

Wielkomijski szum, natłok wrażeń

Szukam znaku, który się okaże drogowskazem

Tym razem nie sięgam do książek, gazet

Mam przeczucie: muszę uciec w uczucie

Uciec w światło, w którym wszystko jest jasne

A ludzie cierpią przez swoje aspiracje

W jedyne takie święte miejsce

Gdzie rozum przegrywa z duszą i z sercem

A cały ten tercet wypowiada Twoje imię

Poddałem się temu, jestem sam sobie winien

To mi nie minie tak szybko, tak łatwo

Bo jesteś mą wiarą, nadzieją, zagadką

Której nie umiem objąć rozumem

Dlatego mam do niej taki szacunek

Może zwyczajnie brak mi taktu

Ale... Wierzę w Ciebie, moje sacrum...

Kasia Wilk:

Chcę do jednego miejsca na ziemi

Gdzie problemy przestają mieć znaczenie

Do objęć, które akceptują me słabości

Do nich pragnę, tylko do mej miłości

Jest na ziemi jedno moje małe miejsce

Gdzie poza biciem serca nie liczy się nic więcej

Uciekam tam z moją całą miłością

Wierzę w Ciebie, wierzę w moje sacrum...

Mezo:

Sacrum bez kontaktu z otoczeniem

Oka mgnienie i mogę się przenieść

W inny wymiar pozbawiony pancerza

W który codzienność bezwzględnie uderza

To błogostan, Panie, pobłogosław chwile

Gdy każdy problem to błahostka

Uciekam w moje świętości, objęcia tych

Którzy akceptują moje słabości

Rodzina, o której zawsze marzyłem

Dom, który był zawsze azylem

Miłość, to najpiękniejsze sacrum,

Więc nie traktuj jej jak kontraktu

Który zrywasz, gdy dzień masz gorszy

Kiedy zyski chwilowo są mniejsze niż koszty

Sacrum nie zmienia lekki podmuch wiatru

To źródło, którego nikt nie może zatruć

Kasia Wilk:

Chcę do jednego miejsca na ziemi

Gdzie problemy przestają mieć znaczenie

Do objęć, które akceptują me słabości

Do nich pragnę, tylko do mej miłości

Jest na ziemi jedno moje małe miejsce

Gdzie poza biciem serca nie liczy się nic więcej

Uciekam tam z moją całą miłością

Wierzę w Ciebie, wierzę w moje sacrum...

Niesie tam, gdzie ptak...

Nienajwyższe widzę gwiazdy

A szczęście dają, bo jesteś tam...

Niesie tam, gdzie ja...

Do ostatniej przystani dobiłam, wysiadam, zostaję...

Niesie mnie, gdzie Ciebie, odnalazłam Cię, odnalazłeś mnie...

Chcę do jednego miejsca na ziemi
Gdzie problemy przestają mieć znaczenie
Do objęć, które akceptują me słabości
Do nich pragnę, tylko do mej miłości
Jest na ziemi jedno moje małe miejsce
Gdzie poza biciem serca nie liczy się nic więcej
Uciekam tam z moją całą miłością
Wierzę w Ciebie, wierzę w moje sacrum...